

Ocieszyn_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Ocieszyn	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	22.11.2013 r.	Miejsce wykonania	Miejsce pracy informatora
Czas trwania	55 min	Forma i wielkość	Plik audio, 25,4 MB
Przeprowadzający	A.R.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_OC_001	M	56 lata		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>"to jest powiedzmy wyciągnięte z jakichś archiwum, albo biblioteka obornicka, albo w Poznaniu archiwum, bo my też dochodzili do tego jak to powiedzmy, bo obchodziliśmy tam (...) 650, dlatego my musieli powiedzmy wyciągnąć, udokumentować to"</p> <p>Mowa o kartce z danymi miejscowości, którą przekazał mi informator.</p> <p>"nie no tu jest zapisane Wojcieszyn chyba pisało kiedyś, bo to jest później przekształcone, to co pani pyta to tu jest w tym tekście. [ale nie jest napisane w jakich latach był Wojcieszyn], ale wszystkiego nie ma, my też tam powiedzmy, gdzieś tam wyciągali to co szło, powiedzmy my wiemy coś o Ocieszynie od starszych ludzi, bo ja też tutaj nie jestem urodzony, dokładnie jestem od 80-tego roku, no powiedzmy jako mały chłopak w piłkę grałem tutaj o, no ja z Wargowa jestem dokładnie"</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>"pod Antoninem takie, bo tu miejscowość Antonin jest nie, to powiedzmy jak się pracowało, jak tu pracowali powiedzmy w spółdzielni, mieszkańcy, bo kiedyś to była powiedzmy miejscowość rolnicza, wszyscy pracowali w spółdzielni produkcyjnej, później w kombinacie, kombinat powstał w którym roku, wie pani co trudno mi powiedzieć, w którym roku powstał, ale gdzieś tak chyba w latach 70-tych, ale dokładnie to pani nie powiem, bo tego, albo (...) w 77 roku, także coś niecoś pamiętam, tak powiedzmy, ale dokładnie to (...) to jest pole pod Antoninem, to było wiadomo pod Antoninem powiedzmy, Ocieszynek był powiedzmy, bo jest Ocieszyn i później były</p>

	<p>zabudowy powiedzmy kawałek dalej i to był Ocieszyn, tak zwany, tak go nazywali powiedzmy."</p> <p>"od 1970 roku jak byłem w straży, nie, powiedzmy jako młody chłopak, tutaj przyjeżdżałem do straży, tam powiedzmy w zawodach, bo byłem piłkarzem i tak mnie tam powiedzmy ciągle w ten sposób, to o straży tu mogę powiedzieć dużo, a o ten no..."</p> <p>"no jest pałac tutaj powiedzmy w odbudowie, czy tam nie wiem, wiem że tam był no problemy były z tym i on jako 3 osoba, postawił go powiedzmy w stan, gdy jest przykryty, okna są wstawione, ale środek nie jest jeszcze wykończony, bo wiadomo o co chodzi, nie (...)."</p> <p>"o tym Ocieszynku mogę powiedzieć, tak jak kolega mówił Okopek, bo takie nazwy były, powiedzmy pól (...) no powiedzmy tutaj, to jest powiedzmy pod Gołębowem, bo tak to się nazywało, 'pod Gołębowem', 'na Antonim', Okopek, 'na Ocieszynku' (...) ta, w tej miejscowości było to nazywane (...)."</p>
<p>Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)</p>	<p>"jest w parku przy drodze jest akacja, ta akacja ma powiedzmy tabliczkę, jest dąb powiedzmy, ale to w parku, przy pałacu, jakbyście jechały tutaj w kierunku, cały czas szosą, tak jak tam powiedzmy są strzałki, skręcić i koło figurki jest tzw. park, bo to było przy pałacu, tam było kiedyś boisko, my se to sami robili to boisko w parku, bo nie było gdzie, zrobiliśmy, także jeśli chcecie zobaczyć jest tam na pewno jeden dąb, dwa dęby chyba są, jest akacja, które są powiedzmy, tabliczki, a nie wiem, czy wejdziecie tam na teren powiedzmy, tego dębu, bo on jest poobcinany, on był, powiedzmy, rekonstruowany, powiedzmy, jest droga, nie Wrzosów, nie wiem jak się nazywają te drzewa, taka alejka w parku, nie wiem jak się</p>

	nazywają. "
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	"nie, nie, tu raczej nie, bo to jest, powiedzmy, ta gwara, czy tam powiedzmy się, nie z Ocieszyn, inaczej Bloki były, powiedzmy, tylko nazwa 'Bloki', albo 'Stara wieś', nie, w ten sposób tylko była, no a teraz już jest w zasadzie to jest tak wymieszane, że już tego się nie używa." "powiedzmy miejscowościami się mówi, że w ten sposób, nie, to nie ma tej nazwy takiej, powiedzmy."
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>"Andrzejki, no obchodzą, powiedzmy, tu w remizie dzieciaki sobie robią, młodzież, przepraszam, że ja tak nazywam, bo to akurat moje dzieciaki też tu zaczynały, młodzież na pewno robi andrzejki, robią sobie sylwestra też tutaj, co jeszcze tutaj takiego robią (...) podkociołek, tak, też takie coś jest, bo to też się gdzieś tam zbierają i przychodzą potem, żeby im udostępnić, powiedzmy, świetlicę." Katarzyna -nie</p>
2.	<p>św. Marcina/11 listopada</p> <p>"ale np. w domu raczej chyba obchodzą św. Marcina, my jako strażacy obstawiamy, powiedzmy, w Obornikach, w Obornikach - źle, za daleko pojechałem (...) nie, nie, nie obstawiamy, my 11 listopada obstawiamy biegi i to wszystko jest połączone." rogale: "no kupuje tak (...) nie no piec, raczej każdy w domu, ale to tak, żeby te, to (...) rogale się na pewno je."</p>
3.	Adwent "jest takie coś."

		<p>darcie pierza:</p> <p>"tak, kobiety darły pierze", "jako dziecko tak, bo w domu pamiętam, że tego, w Wargowie, ale tutaj, tutaj się schodziły panie i tak, to na pewno, bo jak się spotykali, powiedzmy rodzice z wujostwem, no to to była mowa i człowiek to tam, gdzieś tam pamięta, nie."</p> <p>"już dawno, no, bo ja wiem (..) dobre 20 lat. Tak w 80-tych latach już pewno chyba nie chodziły, bo no już tych gęsi i kaczek nie trzymało (...) to już wszystko wychodziło z modą do przodu, tak."</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>"tak obchodzą, tutaj też, też w straży", "tak daje im się, powiedzmy, w domach jeszcze są powiedzmy buty, bo to jeszcze zostało, powiedzmy, że glancują buty na błysk, nie, jak jeszcze wyglancowane, to nie ostaje nic, no (...) jak ja tylko pamiętam, to było prowadzone, a tutaj w straży to powiedzmy zawsze mieli tego, zamiast gwiazdki robiliśmy Mikołaja, z tego względu, że dzieciaki na gwiazdkę to spółdzielnia, kombinat robił, no żeby nie robić dwóch imprez, powiedzmy w jednym tym, no to zrobiliśmy Mikołaja i ten Mikołaj został, no ale to teraz, to już jest coraz mniej, bo kiedyś miałem 5 drużyn młodzieżowych w jednostce, a teraz () jedną i mieszaną, także dzieciaków nie ma (..)."</p>
5.	Wigilia	<p>"Wigilia no była tutaj, powiedzmy, w straży, jako straży, tak, robiliśmy wigilię i sylwestra jak nie szło, powiedzmy, młodzież nie brała sali, to robiliśmy sylwestra też dla, no dla, powiedzmy, wszystkich, nie."</p> <p>"Ryby są pewno w iluś różnych, tak, są makiełki, te kopytka nie kopytka, nie wiem jak tam, pierogi, o, [groch z kapustą] też jest, barszcz to obowiązkowo, [z uszkami?] tak, [zupa grzybowa?] też, rybna też, [a kompot?] też, ze suszonych, no to najważniejsze chyba jest, [kapusta z grzybami?] z grzybami, no, grzyby, no przede wszystkim są grzyby do wszystkiego."</p> <p>"No to na pewno jest 12 potraw, że to tam jest 12, bo mówię, bo</p>

		<p>to gdzieś to już z domu jest wyniesione (...) 6 dań rybnych, począwszy z zupą rybną."</p> <p>choinka:</p> <p>"No różnie, zależy jak pasuje teraz, bo przeważnie była, jak dzieciaki były małe, to była ubierana we wigilię, [dzieci ubierały?] no dzieciaki, no z rodzicami, z ojcem, bo ojciec w zasadzie miał wolne w ten czas, nie, tak bardziej wolniejszy dzień."</p> <p>"W zasadzie u mnie w domu stoi, powiedzmy, do Gromniczej, nie, do tego, do końca stycznia w zasadzie, tak, jak była żywa, no to wiadomo, jak już w blokach mieszkało, to opadało, to się kończyła, ale teraz to to wszystko ze sztucznych, to stoi tak jak powinna stać za młodych lat."</p> <p>gwiazdory:</p> <p>"Chodziły i chodzą, chodzą gwiazdory, jeszcze można zamówić kolega."</p> <p>"Nie, grupą nie, jakoś nie pamiętam, także, nie, nie, raczej chyba dla dzieciaków więcej to było, może tam wcześniej tak, ale ja jakoś sobie nie mogę przypomnieć tego."</p> <p>sianko pod obrusem:</p> <p>"Tak, to jest tradycja i tutaj nie ma tego, że chyba wszystkie rodziny to robią."</p> <p>opłatek:</p> <p>"Opłatkiem się wszyscy dzielą."</p> <p>kiedyś dzielono się ze zwierzętami opłatkiem.</p> <p>"tak, w domu na pewno", "kolorowe, różowe chyba, bodajże różowe były, jak pamiętam, to różowe były, nie już nie ma, jest tylko biały (...)."</p> <p>pasterka:</p> <p>"Chodzi, tak, jest o północy, właściwie tu w Ocieszynie jest o 22, ale ja i tak jadę na 12."</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji.

7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Psikusy:</p> <p>"No kiedyś w sylwestra, łe to tam, nawet wyciągli, powiem pani tak, za młodych lat, bo to mogę powiedzieć o sobie, no gdzieś tam się spotykaliśmy wszyscy i to kiedyś w pałacu bardziej było, powiedzmy, rozrywkowo, bo tam (...) klub, klubo-kawiarnia, tam ludzie mieszkali, tam były biura, tam był sklep, powiedzmy, we w tym pałacu, no i świetlica była, przede wszystkim, nie (...) no to powiedzmy, kiedyś to nie było tyle takich mechanizacji, powiedzmy (...) w latach 70-tych, to to jeszcze tutaj ciągniki były, no ale to już było mało, a to wszystko jeszcze końmi obrabiali, no to powiedzmy, te wozy rozkładali, powiedzmy, grabie wciągaliśmy na (chatę? wiatę?) , także no psikusów to było ful, np. wychodki były powystawiane, także [wozy drabiniaste] no też były wyciągane, no mówię, że to", "bo teraz już nie ma tego i już, jedynie furtki co wyniosą, jak się uda komuś wynieść furtkę, to jest furtka, furtka ta bramka, jest, jeszcze chodzą, także to młodzież, nie."</p>
8.	Trzech Króli	<p>"Litery, no to się pisze [kredą], [a kadzi się w domu?] też w domu, tak, jeszcze rok się pisze."</p>
9.	Kolędniczy	<p>"Też chodzą, ale to dzieciaki chodzą, nie, tylko, jak tylko pamiętam to dzieciaki, to tam więcej teraz już chodzą dzieciaki przed wszystkimi świętymi."</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>"Chodzi się do kościoła."</p> <p>gromnica:</p> <p>"No do domu wraca, nie, z zapaloną idą, jak się uda donieść im, to wrócą"</p> <p>"no niektórzy jeszcze tak", "to są starsze osoby, albo powiedzmy, było praktykowane dość mocno w domu, to powiedzmy już mój wiek, powiedzmy, no gdzieś tam jeszcze są, powiedzmy, te osoby, które wystawiają [świece w czasie burzy]."</p>
11.	Karnawał, tłusty	<p>"No zabawy były, no mówię, jak tu było to otwarte, to były</p>

	czwartek, koniec karnawału	<p>zabawy były w sali, no to tam było nas ze 40 par, tak? nie, to już wszystko pozamykane, bo dyskoteki porobili, no jak na dyskotekach było, nie (...) 95' (...) tak jakoś (...)."</p> <p>tłusty czwartek:</p> <p>pączki:</p> <p>"Tak, w tłusty czwartek."</p> <p>lepsze jedzenie - "Jeszcze ci starsi ludzie chyba to robią, bo u mnie w domu już się tego nie robi, tak, pączki są tak, raczej, jak się nie piecze, to się kupuje."</p>
12.	Topienie Marzanny	"Tak, ale w szkole, tak, bo tutaj (...) mój wnuk teraz to robił, topił, szedł z nią."
13.	Środa Popielcowa	<p>"Kiedyś były takie woreczki, wie pani, z popiołem i się uwieszało, teraz to chyba zanikło [ale gdzie się wieszało?] na tym, na ubraniu, no to się robiło z tych, ze szpilek haczyki i delikatnie, no, ale ten ma, on nie wiedział, że ma z tyłu (...) no takie psikusy były (...) mniej więcej w latach siedemdziesiątym, ja powiedzmy, powiem tak, do 1978 roku, o tak (...)."</p> <p>popiół:</p> <p>"Tak, można w chusteczkę, nie."</p>
14.	Śródpoście	<p>św. Józefa:</p> <p>"No jest [i nie ma wtedy postu, prawda?] nie ma, [można brać śluby?] tego pani nie powiem, nie wiem nie umiem powiedzieć."</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>"No z palmami"</p> <p>"Raczej tutaj ścinają, powiedzmy, te baze, te, też kupują, robią"</p> <p>"tak, przyozdabia się ten, ale większość jest powiedzmy tych przyozdobionych, nie, bo tam tych kupnych to bardzo mało jest, powiedzmy no, ale są, pojawiają się, o."</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>warta straży:</p> <p>"Akurat tutaj nie ma, to to jest w parafii w Maniewie, no mieliśmy, ale tam jest też straż i nie chcemy wchodzić jeden drugiemu, raczej nie robią tego w Maniewie, nie robią, bo ja</p>

		<p>miałem propozycję od księdza, żeby wystawić, mówię nie, nie, tego się nie robi, powiedzmy, żeby komuś wchodzić, chociaż jest jedna parafia, ale są dwie różne straże i tego nie robimy (...)." </p> <p>boże rany:</p> <p>"Tak, to pamiętam", "nie, no bo jak były dziewczyny małe, no to jeszcze się robiło, ale później już coraz starsze, to już to też pomału zanikało, no bo jak każdy do pracy wcześniej rano, to zostały dzieci same, [czyli jak długo tego nie ma? 15 lat?] no tak może być, u mnie w domu, oczywiście, bo tam nie wiem jak."</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie:</p> <p>"Do kościoła, kiedyś było, powiedzmy, przy figurkach, ale tutaj jest kaplica i powiedzmy księdza się przywozi i jest godzina, tam powiedzmy, ok. 14.00, gdzieś w tych granicach, bo tutaj jest końcówka już, bo w Maniewie chyba co godzinę tam do południa i później od 13 odjeżdża, jedzie do Gołębowa na święconkę, jedzie tutaj do Ocieszyna II i tutaj jest końcówka, tu w kościółku."</p> <p>"No wie pani co, to mogę pani powiedzieć, w Ocieszynie II jeszcze chyba było 5 lat temu" -święcenie pod figurą.</p> <p>w koszyku:</p> <p>"No wiadomo, zająca, pomarańcze, jajka, kiełbasę, no to wszystko, co jest, powiedzmy, na te, sól, [chleb, szynka?] no."</p> <p>Koszyk przyozdabia się bukszpanem i białą serwetką.</p> <p>Święcone:</p> <p>"Święcone to w zasadzie, jak się nie zje w pierwsze święto, to się je, w zasadzie do końca, bo jest szynka, powiedzmy, a szynka zawsze była duża, nie, bo jak tutaj na wsi to świnie zabijali, i każdy gotował tam, powiedzmy, większą część"</p> <p>"produktami z koszyka, powiedzmy, no słodkim się nie dzieli, ani pomarańczem, ale te powiedzmy jest chleb, to się kroi na tyle, ile osób jest, powiedzmy, jajko święcone też, bo to nie jest</p>

		<p>jedno, tylko dwa, trzy, nie, no to się dzieli."</p> <p>zając:</p> <p>"No zając przychodzi, przychodził, powiedzmy, teraz to tam."</p> <p>gniazdka dla zająca:</p> <p>"No z cegły, tam składali, gdzieś tam chowali (...) o już kopę lat, to mówię gdzieś lata 80-te to znikło."</p> <p>zdobienie jajek:</p> <p>"No maluje, nie, no, to dzieciaki znowu malują, nie, malowały, bo rodzice nigdy czasu nie mieli, to dzieciaki robiły."</p> <p>skorupki od poświęconych jaj:</p> <p>"U mnie w domu się zakopywało to kiedyś, a teraz to się pali", "mama tam, powiedzmy mówiła 'nie wyrzucaj mi tych święconych' i tam powiedzmy grysipan, to nie paliła, tylko powiedzmy, gdzieś tam szła zakopać, nie wiem, czy na ogródek, czy na pole, nie wiem, nie umiem powiedzieć, bo tego nigdy nie pilnowałem."</p> <p>rezurekcja:</p> <p>"Na godzinę, w Maniewie jest chyba na wpół do ósmej, a ja na 6 jeżdżę do Obornik, albo do Objezierza, także ja jestem tym, ten który (...) stare wychowanie to jest."</p> <p>wyścigi po mszy:</p> <p>"Nie kojarzę, nie, właściwie tak, bo samochodami to my się już ścigali, ale powiedzmy tak, że no powiem pani w ten sposób, że kiedyś np. się chodziło pieszo do kościoła, nie jeździło samochodem, tak jak ja byłem w Wargowie, to do Objezierza miałem powiedzmy 6 kilometrów, to nie chciałem się ścigać 6 kilometrów, tak, także mówię."</p> <p>"Nie wiem, kto pierwszy był w domu, o to zawsze było- kto pierwszy w domu, nie, powiedzmy, jak się szło całą rodziną, to kto pierwszy, to wiadomo, że rodzice zawsze na końcu, jak przyszli, to było powstawiane, powiedzmy, na ogniu, bo trzeba było zrobić ogień, bo gazu nie było, jak już gaz, to na gaz."</p>
18.	Poniedziałek	"Kiedyś powiedzmy, było, powiedzmy, coś takiego było jak w

	Wielkanocny	<p>drugie święto bodajże chodzili, powiedzmy, przebierańce, ale ja gdzieś to przez mgłę pamiętam, powiedzmy, jak tutaj przychodziłem do wuja, gdzieś tam, (...) to było drugie święto wielkanocne, na pewno drugie święto."</p> <p>"No chodzili, chodzili, tak, bo teraz już to zanikło", "chłopacy, chłopacy, starsi, zbierali później, jajka pewno dostawali, bo ja akurat tego nie pilnowałem, mówię, jajka wiem, że dostawali, coś tam jeszcze, kasę dostawali, nie, no później mieli na coś."</p> <p>"Tak, poniedziałek - lany poniedziałek", "wszyscy się leją, wiaderkami też."</p>
19.	Zielone Świątki	<p>"Kiedyś były, powiedzmy, bo teraz już się tego nie stosuje, ale kiedyś powiedzmy, przy każdym wejściu do mieszkania, nie do mieszkania, do domu, bo to były czworaki, powiedzmy i tam różne, to wieszało się, powiedzmy, brzoźki, nie, zielone", "o brzoźkach to wiem na pewno, bo sam wywoziłem jeszcze, bo tam jak, bo trzeba było przywieźć, no to brałem chłopaków i jechałem", "no jeszcze gdzieś tam, powiedzmy, gdzieś tam jeszcze jest, to powiedzmy, ci starsi ludzie gdzieś tam jakąś gałązkę tam se powieszają, nie, ale tak żeby było tak, jak na początku, w latach 80tych na blokach, gdzieś tego, to już to powiedzmy zanikło gdzieś lata 8-te – 90-te."</p>
20.	Boże Ciało	<p>"Na Boże Ciało, to możemy książkę napisać, o, bo tutaj obchodzimy boże ciało, powiedzmy w niedzielę, bo boże ciało jest w czwartek, w Maniewie, a tu jest w niedzielę. No to wkoło wsi trzeba ustroić, trzeba po brzoźkę było jechać, 5 godzina, to już było trzeba do lasu jechać, po brzoźkę, powycinać, przynosić, bo to się wszystko, no tak jak powiedzmy, w innych miejscowościach, czy miastach, no są ludzie i ludziska."</p> <p>ołtarze:</p> <p>"Ołtarze są robione 4 powiedzmy, tak, jeden jest tutaj, zawsze było tutaj koło tego, koło Jana Chrzciciela, ale teraz jest powiedzmy bliżej, powiedzmy przed wyjściem, drugi jest tutaj,</p>

		<p>trzeci jest tam koło kolegi i czwarty jest na starej wsi, powiedzmy, bo ja tak jeszcze mówię, koło kościółka."</p> <p>"Kiedyś było, że młodzież robiła, a teraz już podzielili my to, powiedzmy, jak to pani powiedziec, blokami, bo ta stara wieś zostanie, bo tak te, to robią od połowy w tą stronę, druga połowa tamtą stronę robi, powiedzmy, czwarty ołtarz, a bloki robią, powiedzmy, dwa ołtarze."</p> <p>trasa procesji:</p> <p>"Cała jest powiedzmy, asysta strażaków, przy tym, księdza prowadzą, powiedzmy, całą obsługę, powiedzmy, tego bożego ciała to straż, poczynszy od sztandaru pierwszego, który idzie, no i strażacy, powiedzmy, też."</p> <p>"nie, w białych sukniach wiem, że sypią."</p> <p>gałązki:</p> <p>"Tak, bierze się, jeszcze brałem nie tak dawno, nie, to bardziej na ogródek zawsze, także nie wiem, to gdzieś tam mi zostało, że zawsze mama przynosiła to gdzieś tam zawsze se uskubłem tą brzoźkę (...) nie wiem, lepszy urodzaj, chyba tak, no nie wiem."</p>
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	<p>"Tak idą z kwiatkami (...) wiem, że są kwiaty, są ziele, jakieś tam powiedzmy."</p> <p>poświęcony bukiet:</p> <p>"Zostawia w domu bodajże, [na cały rok?] chyba tak, no bo tak samo palmy, nie, się zostawia powiedzmy za krzyżem, gdzieś (...)."</p>
23.	MB Siewnej	"To już bardziej gospodarze, niż my, jest takie coś, jest, jest coś takiego, ale mówię to w parafii, powiedzmy, tam gdzie jest indywidualni rolnicy, to bardziej to tam, powiedzmy, tolerują, nie."
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	"Na wszystkich świętych, to powiem pani w ten sposób, no każdy ma gdzieś tam groby i wiadomo, że się objeżdża, zostaje

		<p>na głównej mszy (), no ja mam akurat trochę rozjechany i wieczorem, np. też jest różaniec, powiedzmy, też się jedzie, no i szczególnie się po różańcu to się objeżdża, powiedzmy, znajomych, no objeżdża się cmentarze, które gdzieś tam są, powiedzmy, rodzina, no bo to jest tak, że się tą lampką zaświeci."</p> <p>"Tak, no bo to, w tym roku akurat kwiaty zabłysły, nie, bo tak zawsze były sztuczne, większość było sztucznych, a teraz już bardzo dużo było żywych, no bo była pogoda ku temu i w zasadzie to poszło, bo powiedzmy wracają korony, widziałem, bo kiedyś były korony, później były te kwiaty sztuczne, takie (...) nie wiązanki, tylko..."</p> <p>"No kiedyś były świeczki, nie, no to było wiadomo, bo to jeszcze była świeczka cięta na połowę, żeby do wszystkich starczyło, to też pamiętam, a teraz to no każdy już (...) każdy patrzy na swoją kieszeń, na ile go stać, powiedzmy kupuje te znicze, czy malutkie, czy ... no jak kogo stać."</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Brak informacji.
2.	Ślub i wesele	"Jest polter, był, o, teraz może już nie, nie, jest, jest jeszcze, jest, bo tam ja nie chodzę, to tam, tłuką, tłuką butelki, szkło."
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>"O to tam, to już dawno z domu to tam, nie, że zawsze wyciągnął kogoś, o tak to było mówione, nie że nie może leżeć, tylko że [jak przeleży] no, mój ojciec leżał w święta i [wyciągnął?] wyciągnął, dość dużo, z rodziny chyba 4 poszło, w krótkim czasie, w roku chyba poszło 4, albo 6."</p> <p>"[nieboszczyk leżał w domu] kiedyś tak, a już od dłuższego czasu, powiedzmy, w kaplicy było, a teraz wszystko zabierają do chłodni, nie, do Obornik, do kostnicy."</p>

4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	"Nie, tutaj była, powiedzmy, masarnia i był wyrób, powiedzmy, swój mieli, ale krótko, to pewno było z 3 lata, to było bardzo krótko." "Było, było, ale co to było, to pani nie powiem, nie wiem" - potrawa, która cieszyła się powodzeniem wśród mieszkańców.
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	"Nie, raczej chyba nie (...) są powiedzmy indywidualne osoby, bo Wiorki, nie Wiorki, tam inne, ale to nie idzie to dalej gdzieś, tylko tutaj w swoim () no tu było powiedzmy no mówię, no ci ludzie już się skończyli, są powiedzmy 82, powiedzmy, 86, te starsze panie i już jest koniec tego, nikt tego, powiedzmy, nikt nie chwycił tak jak ja chwyciłem straż, bo jako młody chłopak to chwyciłem i tak ciąglem o, jak tak pani się obróci, to w zasadzie te wszystkie na dole i widać, które są młodsze, to są moje zasługi" kował: "Kował był, był kował, powiedzmy, to był, on powiedzmy potrafił, jego syn, powiedzmy w Chłudowie miał też zakład, artystyczne rzeczy oni robili w Poznaniu na rynku, powiedzmy, jak były te (...) ten w czerwcu (...) [jarmark świętojański] o tak (...) w ten sposób, że tam, powiedzmy, pokaz mieli różny (...)."
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	"Są, figurka jest, powiedzmy, świętego Jana Chrzciciela tutaj jak żeście wjeżdżały, po lewej stronie przy tym, później jest powiedzmy, nie wiem czy tam jest plan Ocieszyna, data na pewno jest powstania Ocieszyna, nie, to jest, przy kapliczce jest powiedzmy, historyczne tam, powiedzmy, opis tej kapliczki, w

		<p>parku jest też, park, ten pałac jest opisany też we w parku, tam jest druga kapliczka, powiedzmy, figurka, o może tak nazwiemy, to są dwie figurki tutaj, nie w centrum tutaj Ocieszyna, nie, bo jedna jest, powiedzmy, w zachodnio-południowym, a tutaj był, powiedzmy tutaj (...)."</p> <p>"Krzyż jest, powiedzmy, misyjny, ale przy kościele i dzieciaki, powiedzmy, straż, postawiła nowy krzyż w roku, bo ten już się (...) w 2002 krzyż był na pewno postawiony, przez straż, () dzieci komunijne, nie, tylko przez straż i przez dzieci komunijne, nie, no także zabrakło pieniędzy, no to się straż dołożyła, no powiedzmy pozbieraliśmy trochę pieniędzy i dołożyliśmy (...)."</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	"Nie, no to tylko są w kościele, powiedzmy są, powiedzmy władców, powiedzmy, który tu mieszkali i powiedzmy tej rodziny Skrzydlewskich, powiedzmy, to są tablice informacyjne.. no i śmierci, urodzenia, powiedzmy, powiedzmy zginęli powiedzmy, w II wojnie światowej, takie że, tak jak w każdym kościele, o."
4.	Miejsca kultu religijnego	<p>Kapliczka znajdująca się we wsi.</p> <p>"Tak jest kaplica tutaj, powiedzmy, jest też w zeszłym roku, powiedzmy, był wstawiany dach, no powiedzmy dzięki mieszkańcom i z Unii Europejskiej pozyskanie pieniędzy, został położony nowy dach na kaplicy, powiedzmy (...) to jest stara kaplica, ona była za dziedzica, jak on się nazywał (...) Skrzydlewski (...) kaplica jest, powiedzmy, powstała tam wybudowana, to było w latach nawet pani nie powiem, bo nie wiem dokładnie, bo to już księdza jest rola, on będzie więcej wiedział (...)."</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	"Nie, do pielgrzymek to się dołączamy, bo nasza parafia należy pod Maniewo, inaczej, miejscowość Ocieszyn należy pod

		Maniewo, parafię, tak, i powiedzmy jak są pielgrzymki z Maniewa, czy z Obornik, bo łączymy się, bo to jest mała miejscowość, powiedzmy co to jest 350 osób (...)."
6.	Lokalne odpusty	"Odpust jest, powiedzmy, tego św. Wawrzyńca, nie, to bo nazwa tej kaplicy jest pod wezwaniem Wawrzyńca i odpust jest tylko, jest powiedzmy, no bo to przyjeżdżają powiedzmy i z Obornik i z Chludowa, no Objezierze, no bliższe, powiedzmy, miejscowości, powiedzmy Ocieszyna."
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	"Dożynki są obchodzone w zeszłym roku, nie, w zeszłym roku? chwilę, w zeszłym roku były dożynki, powiedzmy, gminne tutaj obchodzone, powiedzmy, no a dożynki, powiedzmy, parafialne, to w Maniewie, ale też uczestniczymy, powiedzmy, jest, nie wiem, czy jest wieniec, stoi ten nasz wieniec? (...) nie ma tutaj go przy wejściu? (...) w sumie był wieniec robiony jako kapliczka (...)."
2.	Dni gminy/wsi	"Dni Ocieszyna są na pewno, tak są dni Ocieszyna, powiedzmy i to są zawsze robione w, jak to pani powiedzieć, na początku wakacji dzieciaków, powiedzmy, albo robimy pod koniec, tak i robimy, powiedzmy, pożegnanie lata też robimy, nie." "Jest powiedzmy dzień Ocieszyna, to są rozgrywki piłki, powiedzmy, dzieciaki mają swoje, powiedzmy, no jest dużo imprez, powiedzmy, którym pomysłem, powiedzmy, jest tutaj straż."
3.	Lokalne festyny	"My robimy, powiedzmy, co 2-3 lata, w straży to na pewno robimy dzień strażaka, powiedzmy obiór samochodu, powiedzmy, jakieś tam większe, powiedzmy, rzeczy dla straży, to robimy. Festyny no robimy, powiedzmy, dzień dziecka robimy, robi te do seniorów sołtys, co jeszcze, o, teraz mody sołtys, to jest dzień kobiet, prowadzą ten, jak to się mówi, że one chodzą, na co one chodzą? (...) sportowe to jest (...)"

		<p>[fitness] no, jest też klub (...) ale to prowadzi żona, powiedzmy, sołtysa, ona, młodzi są, to tak."</p>
<p>4.</p>	<p>Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)</p>	<p>KGW</p> <p>"Nie, ma", "kiedyś było, a teraz nie ma, no bo to się wyzbyło, powiedzmy i nie było kto, kim, kto się miał tym zająć, jak później się chcieli zająć, to pozamykali ten socjalny i, bo to własność RKSu", "koła? no wie pani co, ja mogę powiedzieć, gdzieś chyba lata 80-te się skończyło, albo 90-te, tak przełom, tak na przełomie, tak mówię, bo dokładnie i tak pani nie powiem."</p> <p>"bo to więcej chyba było takie koło, jak to pani powiedzieć, one się tam zbierały, one jakieś tam klub mieli, nie klub tylko jakąś, jak to powiedzieć, trudno mi powiedzieć co one tam tworzyły, tak, piekły, [gotowały, haftowały, szyły] o, o, o, coś w tym sensie."</p> <p>OSP:</p> <p>"Straż pożarna organizuje wszystko, bez straży się, powiem pani w ten sposób, jeśli gdzieś jest straż na wsi, to bez straży nikt nic nie robi, bo większość jest w straży (...) to muszę pani powiedzieć, że jest wszędzie współpraca ze strażą, bo gmina nic nie robi, sołtys nic nie robi, ksiądz nic nie robi."</p> <p>światlica:</p> <p>"To jest to [budynek, w którym się znajdowaliśmy podczas wywiadu], my tylko użyczyli temu sołtysowi światlicy, (...) nie to, to jest tutaj, co my weszliśmy, to jest wszystko remiza (...)."</p> <p>"Jest biblioteka, powiedzmy, gminna, powiedzmy, tu kiedyś był klubokawiarnia była, powiedzmy, także było trochę, klub sportowy był, skończył się jak ja przestałem grać i potem jeszcze 4 lata (...) ja skończyłem grać w osiemdziesiąty, oj przepraszam, dziewięćdziesiątym szóstym, chyba, albo ósmym, także na przełomie 2000 roku się skończyło, grają jeszcze w piłkę, powiedzmy, młodzież gra, powiedzmy, teraz już do Objezierza jeżdżą, powiedzmy, bo tam jest boiska są,</p>

powiedzmy, te nowe (...)."

OSP:

"W 1926 roku powstała, 1929 mamy pompę, stoi do góry, [w czasie wojny też funkcjonowała?] tak, właśnie też działała i właściwie działała, w zasadzie no mieli to wszystko i to za Niemca, po Niemcu, powiedzmy, była odnowiona straż, znowu została ochotniczą strażą, nie, tak bo to było w czasie wojny to, powiedzmy, było te (...) Niemcy zarządzali tutaj, to musieli, musieli, bo to powiedzmy było rolnicze, dlatego była ta, pompa była kupiona w 1929 roku z tego względu, że tam się zapaliło chyba bodajże stodoła, z tego co wiem, z opowieści i ten właściciel kupił tą pompę, powiedzmy ręczną, przenoszoną, na 4 osoby. Co pani chce wiedzieć, pierwszy samochód, motopompy to później są, powiedzmy, PO3, PO5, to dokładnych dat pani nie powiem."

"Mój jest z 1973 roku, który ja zdobyłem, 3 miejsce chyba, tu gdzieś jest, ale to są od 1964, 1962, to są te starsze, to można se pooglądać (...)"